

■ KRZYSZTOF HEJWOWSKI

## OLGIERD WOJTASIEWICZ – OJCIEC POLSKIEJ TRANSLATORYKI

---

### Abstract

#### Olgierd Wojtasiewicz: Father of Polish Translation Studies

Olgierd Wojtasiewicz was a translator (from Chinese into Polish, from English into Polish and from Polish into English) and a linguist. In 1957 he published a book entitled *Wstęp do teorii tłumaczenia* (An introduction to the theory of translation), which was one of the first academic publications on translation in Poland. Republished after almost forty years (Wojtasiewicz 1992), it proves to be still interesting and important. This resulted from Wojtasiewicz’s basic assumptions: texts are signals corresponding to certain mental states and a translation is equivalent to the original if it evokes a similar set of associations. Wojtasiewicz wrote of equivalence in translation two years before Jakobson and based his definition of translation on the principle of similar effect seven years before Nida. In his book, he concentrates mainly on the problem of “objective” untranslatability and divides its causes into two groups: structural differences between languages and conceptual differences between cultures/languages. Contrary to Catford, Wojtasiewicz realized that cultural differences were a much more difficult obstacle in translation than structural differences between languages and drew an optimistic conclusion: owing to the process of cultural *rapprochement* (mediated by translators), translating may become easier with time. Among the causes of untranslatability Wojtasiewicz describes allusions and the use of different language varieties in the original. According to him, geographical dialects are never fully translatable – it is not possible to replace a SL dialect with a TL one because of different cultural-historical associations evoked by the use of such dialects. Wojtasiewicz’s insights remain valuable after more than fifty years, and his book is still an obligatory reading for all those interested in translation.

**Key words:** Translation Studies, Olgiert Wojtasiewicz, equivalence, untranslability, linguistics

**Słowa kluczowe:** translatoryka, Olgiert Wojtasiewicz, ekwiwalencja, nieprzekładalność, językoznawstwo

Olgiert Adrian Wojtasiewicz był językoznawcą i tłumaczem. Tłumaczył prozę i poezję chińską, zarówno z klasycznego, jak i współczesnego języka chińskiego (Lu Sun, Czuang-tsy<sup>1</sup>). Tłumaczył literaturę angielską (*Zjazd rodzinny* Eliota). Z polskiego na angielski tłumaczył prace naukowe, m.in. Kotarbińskiego i Tatarkiewicza, ale pracował także w Biuletynie Angielskim Polskiej Agencji Prasowej.

Część tych doświadczeń miał już za sobą, gdy przystępował do pisania *Wstępu do teorii tłumaczenia*, książki, która ukazała się w roku 1957 i która była jedną z pierwszych publikacji akademickich na temat przekładu w Polsce. Nie ulega wątpliwości, że rodzaj dokonywanych tłumaczeń wpływa w jakimś stopniu na kształt teorii wygłaszanych przez przekładoznawców: świetnymi przykładami są tu Nida i Gutt, których egzotyczne doświadczenia z tłumaczeniem Biblii zaowocowały teoriami ukierunkowanymi na sens i odbiorcę. Tłumaczenia dawnej i nowej literatury chińskiej na język polski<sup>2</sup>, a jednocześnie tekstów gazetowych z języka polskiego na angielski – to zadania translatorskie tak zróżnicowane, że ich rezultatem stało się szersze spojrzenie na problemy przekładu. Jeśli dodamy do tego jeszcze ścisły umysł Wojtasiewicza, jego przenikliwość, znajomość kilku języków obcych, zaczynamy rozumieć, dlaczego to właśnie ten człowiek napisał *Wstęp*, stając się tym samym ojcem polskiej translatoryki/translatologii/traduktologii/przekładoznawstwa<sup>3</sup>.

Na czym polega znaczenie tej książki?

Po pierwsze, podejście Wojtasiewicza do przekładu jest zdeterminowane jego rozumieniem języka:

Przez język rozumieć będziemy system sygnałów używanych przez ludzi do porozumienia się w przestrzeni lub w czasie (...) Zasadniczą rolę odgrywa tu pojęcie przyporządkowania pewnych sygnałów pewnym stanom psychicznym

<sup>1</sup> Pełna lista tłumaczeń z chińskiego dokonanych przez Olgierta Wojtasiewicza w latach 1951–1956 zob. Stanaszek 2009: 29.

<sup>2</sup> O niektórych trudnościach związanych z takimi przekładami pisze Jabłoński 1955.

<sup>3</sup> Marzy mi się spotkanie polskich naukowców zajmujących się przekładem, na którym uzgodniono by jedną nazwę dla tej dyscypliny. Czy to jednak możliwe?

(stanom systemu nerwowego) przez nadawcę oraz przyporządkowania pewnych stanów psychicznych pewnym sygnałom przez odbiorcę (1957: 19).

A zatem teksty są sygnałami, które zastępują pewne struktury mentalne i muszą być zinterpretowane przez odbiorcę. Z takiego rozumienia komunikacji językowej wynika definicja tłumaczenia Wojtasiewicza:

Operacja tłumaczenia polega na sformułowaniu w pewnym języku odpowiednika wypowiedzenia sformułowanego uprzednio w innym języku (1957: 18).

Tekst *b* w języku *B* jest odpowiednikiem tekstu *a* w języku *A*, jeżeli tekst *b* wywołuje taką samą reakcję (zespół skojarzeń) u odbiorcy co tekst *a* (1957: 23).

W przedmowie do drugiego wydania książki Tomasz Krzeszowski napisał:

Już sama zawarta we *Wstępie* definicja tłumaczenia, tak mocno eksponująca reakcje, czyli zespół skojarzeń odbiorców tekstu oryginalnego, mogłaby zostać przyjęta bez zastrzeżeń przez współczesnych językoznawców kognitywnych (Krzeszowski 1992: 9).

I rzeczywiście, definicje Wojtasiewicza to kognitywizm bez wypracowanej w następnym pięćdziesięcioleciu terminologii. Warto też zauważyć użycie słowa „odpowiednik”, które w angielskim streszczeniu książki Wojtasiewicz przełożył oczywiście na *equivalent* – a zatem to nie Jakobson (1959) pisał pierwszy o ekwiwalencji w odniesieniu do przekładu.

Przeważająca część książki poświęcona jest problemowi nieprzekładalności. Wojtasiewicz dostrzega szereg problemów językowych powodujących trudności przekładowe, polegających na różnicach strukturalnych między językami. Pierwszy przykład i od razu strzał w dziesiątkę: słynne zdania *Astrid spoke first* i *Astrid odezwała się pierwsza*, ilustrujące różnice w wyrażaniu rodzaju między językiem angielskim a polskim. Przypomnijmy sobie teraz dyskusję podjętą kilka lat temu po pojawieniu się polskiego przekładu powieści *Written on the Body* Winterson (zob. Białas 2006), której autorka celowo nie ujawniła płci narratora. Polska tłumaczka uznała, że w języku polskim taki zabieg jest niemożliwy i po konsultacji z autorką wybrała dla narratora płeć żeńską. Czy rzeczywiście w języku polskim nie da się ukryć płci narratora, to temat na inny artykuł (zob. Hejwowski 2011), ale zauważmy, że rezygnując z podjęcia takiej próby, tłumaczka zrezygnowała jednocześnie z oddania w przekładzie „dominanty semantycznej” (używając sformułowania Barańczaka) książki Winterson.

Dalej Wojtasiewicz wymienia takie problemy jak przedimki i ich brak w języku polskim czy następstwo czasów – oba te problemy znalazły swo-

je odbicie w analizach przekładów literackich przeprowadzonych przez Elżbietę Tabakowską (1993). Wojtasiewicz porusza także kwestię zdrobnień – tak rozpowszechnionych w języku polskim, a praktycznie nieobecnych w języku angielskim (zob. Śliwińska 2003) – a także problemy fonetyczne, a nawet graficzne.

Kolejna część książki (Wojtasiewicz 1957: 65–98) poświęcona jest drugiej grupie przyczyn nieprzekładalności: sytuacji, gdy „w języku, na jaki zamierzamy dokonać przekładu, nie można oddać pewnych pojęć dających się wyrazić w języku oryginału” (1957: 30). W tej grupie Wojtasiewicz wymienia liczne „terminy techniczne”, takie jak nazwy zwierząt, roślin, zjawisk meteorologicznych, ubiorów, pojazdów, grup społecznych itd. – czyli codzienne problemy tłumacza literatury pięknej. Następną grupą trudności przekładowych to „aluzje erudycyjne”, odwołujące się do wiedzy zakładanej u odbiorcy – temat bardzo złożony i wymagający chyba dalszych badań<sup>4</sup>.

Jednym z najciekawszych wątków książki Wojtasiewicza są jego uwagi na temat „aluzji językowych”. Pod tą nazwą Wojtasiewicz rozumie użycie w tekście oryginału dialektów, żargonów, slangu oraz wtrętów z innych języków. Wszyscy tłumacze literatury wiedzą, jak skomplikowany to problem – tłumaczenie takich powieści jak *Trainspotting* czy *White Teeth* to prawdziwa łamigłówka. Zresztą łamigłówka pozbawiona zadowalającego rozwiązania. Jak pisze Wojtasiewicz, dialekty geograficzne „prawie nigdy nie są całkowicie przekładalne” (1957: 90). Wojtasiewicz zauważa – w przeciwieństwie do piszącego kilka lat później Catforda (1965) – że dialektu języka A nie można w tłumaczeniu zastąpić dialektem języka B:

Próba oddania np. w języku angielskim tych partii oryginału polskiego, które napisane są gwarą podhalańską, przez posłużenie się gwarą górali szkockich chybia celu, gdyż u angielskiego odbiorcy szkocka gwara kojarzy się ze Szkocją, nie zaś z naszym Podhalem (Wojtasiewicz 1957: 90–91).

A więc trudność w przekładzie dialektów polega przede wszystkim na skojarzeniach historyczno-kulturowych, jakie wywołuje zastosowanie danego dialektu, stąd użycie wyrazu „aluzje”, który dziś zastąpiono by „intertekstualnością” (zob. Berezowski 1997). Ponownie Wojtasiewicz dostrzega i realistycznie opisuje problem, któremu później poświęcono całe książki (Lewicki 1986, Berezowski 1997; zob. też Hejwowski 2010).

---

<sup>4</sup> R. Leppihalme poświęciła temu zagadnieniu całą książkę, zatytułowaną *Culture Bumps. An Empirical Approach to the Translation of Allusions* (Leppihalme 1997).

Na dwóch stronach opisuje Wojtasiewicz kwestię upływu czasu między powstaniem oryginału a powstaniem przekładu, analizując problem starzenia się oryginału i archaizacji w przekładzie. Jak zwykle, stawia trafną diagnozę: niemożliwe jest pełne oddanie „wrażenia dawności” oryginału, można jedynie stosować pewne „zabiegi archaizujące” (1957: 94–96).

Największy podziw budzi we mnie jednak przyznanie się Wojtasiewicza do mylnych założeń, z jakimi przystępował do pisania książki:

Jest rzeczą zaskakującą dla badacza, gdy dochodzi do wyników w znacznej mierze odmiennych od tego, co zakładał w swej hipotezie roboczej, przystępując do pracy. Spotkało to również i autora niniejszego studium (...). Rozbieżność (...) polega na tym, iż autor – jak zapewne większość ludzi zastanawiających się nad tym problemem – sądził, że zagadnienia i trudności przekładu to w pierwszym rzędzie trudności językowe, trudności wynikające z różnicy struktur poszczególnych języków. Tymczasem okazało się, że punkt ciężkości leży w dziedzinie różnic tradycji kulturowych (1957: 105).

Wojtasiewicz, który przede wszystkim uważał się za językoznawcę i najwyższej podobno cenił swoje publikacje z dziedziny lingwistyki formalnej, przyznaje, że głównym problemem przekładu są różnice kulturowe, wyprzedzając tym samym o parędziesiąt lat tzw. *cultural turn* w przekładoznawstwie światowym! Jak wielką wykazał się przenikliwością, dostrzeżemy natychmiast, gdy porównamy to stwierdzenie z późniejszymi o osiem lat dywagacjami Catforda, który sądził, że wszelkie problemy przekładowe da się sprowadzić do kwestii językowych (1965: 101–103). Ze swojej konstatacji Wojtasiewicz wyciąga zresztą optymistyczny wniosek:

Skoro punkt ciężkości zagadnienia leży w różnicach tradycji kulturalnych, to niektóre trudności przekładowe będą zanikać szybciej, niż gdyby polegały one na różnicach struktur poszczególnych języków. Struktury te bowiem zmieniają się bardzo powoli, a ponadto zmiany te nie muszą oznaczać wzajemnego upodobniania się. Dużo natomiast łatwiej jest o upowszechnianie się lokalnych terminów technicznych w drodze zapożyczenia ich przez inne języki oraz o upowszechnianie się wiadomości z historii, literatury i sztuki poszczególnych narodów czy rejonów. Upowszechnianie się terminów technicznych obserwujemy zresztą już od dłuższego czasu: nazwy lokalnych jednostek monetarnych, miar, tańców, elementów stroju, typów budowli, rodzajów broni itd. w wielu wypadkach zostały już zapożyczone przez wiele różnych języków i proces ten trwa obecnie w przyspieszonym tempie. To samo odnosi się do znajomości dziejów politycznych i kulturalnych jednych narodów przez drugie, zwłaszcza

teraz, w okresie olbrzymiego rozwoju środków komunikacji masowej (prasa, film, radio, telewizja) (1957: 106).

Pisząc swoją książkę w połowie lat pięćdziesiątych w komunistycznej Polsce, Wojtasiewicz dostrzega proces nazwany później globalizacją; co więcej, widzi i podkreśla rolę tłumaczy w tym procesie:

W naszych czasach praca tłumaczy w rozmiarach dotąd nie spotykanych toruje niełatwą drogę stopniowemu, lecz wyraźnemu wytwarzaniu się jakiejś przyszej ogólnoludzkiej wspólnoty kulturalnej (1957: 8).

Prekursorski charakter tej książki podkreślał Tomasz Krzeszowski w przedmowie do jej drugiego wydania w roku 1992:

Po latach okazało się, że książeczka opiera się na takich milczących założeniach teoretycznych, o jakich głośno stało się w językoznawczym świecie w latach osiemdziesiątych (...) Cała owa rewolucja językoznawcza lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych przetoczyła się jakby obok, nie naruszając wartości teoretycznej i praktycznej książki, która stała się jakby zwiastunem czasów, jakie miały nadejść później, gdy wróciło znowu językoznawstwo kognitywne, opisujące język w ścisłym związku z człowiekiem i jego relacją do innych ludzi (1992: 7, 9).

Warto przypominać o znaczeniu książki Wojtasiewicza. Dobrze byłoby, gdyby stała się ona lekturą obowiązkową wszystkich adeptów tłumaczenia i tłumaczy. Nawet tych – a może zwłaszcza tych – którzy twierdzą, że żadna teoria im niepotrzebna.

## Bibliografia

- Berezowski L. 1997. *Dialect in Translation*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Białas Z. 2006. *Pułapki plciologocentryzmu. Esej o przekładaniu Written on the Body Jeanette Winterson na język polski przepleciony kilkoma dygresjami na tematy Shakespeare'a*, w: P. Fast (red.), *Płeć w przekładzie*. Katowice–Częstochowa: Śląsk, s. 51–58.
- Bogusławski A., Bojar B. 1995. *Olgiert Adrian Wojtasiewicz (1916–1995)*, „Rocznik TNW”, s. 59–61.
- Catford J.C. 1965. *A Linguistic Theory of Translation*, London: Oxford University Press.
- Ekier J. 1995. *Olgiert Wojtasiewicz (1916-1995)*, „Literatura na Świecie” 3, s. 357–358.

- Hejwowski K. 2009. „Wstęp do teorii tłumaczenia” po pięćdziesięciu latach, w: K. Hejwowski, A. Szczęsny, U. Topczewska (red.), *50 lat polskiej translatoryki*, Warszawa: Instytut Lingwistyki Stosowanej, s. 11–20.
- 2010. *O tłumaczeniu aluzji językowych*, w: R. Lewicki (red.), *Przekład – język – kultura II*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, s. 41–56.
- 2011. *Płeć i rodzaj gramatyczny w przekładzie*, w: A. Kukułka-Wojtasik (red.), *Translatio i literatura*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 175–181.
- Jabłoński W. 1955. *Zagadnienia przekładów z języków orientalnych zilustrowane na materiale chińskim*, w: M. Rusinek (red.), *O sztuce tłumaczenia*, Wrocław: Ossolineum, s. 59–84.
- Jakobson R. 1959. *On Linguistic Aspects of Translation*, w: R. Brower (red.), *On Translation*, Cambridge, Mass.: Harvard University Press, s. 232–239.
- Krzyszowski T. 1992. Przedmowa (do drugiego wydania), w: O. Wojtasiewicz, *Wstęp do teorii tłumaczenia*, Warszawa: Tępis.
- Künstler M.J. 1996. *Olgiard Adrian Wojtasiewicz*, „Przegląd Orientalistyczny” 1–2, s. 105–106.
- Leppihalme R. 1997. *Culture Bumps. An Empirical Approach to the Translation of Allusions*, Clevedon: Multilingual Matters.
- Lewicki R. 1986. *Przekład wobec zjawisk podstandardowych. Na materiale polskich przekładów współczesnej prozy rosyjskiej*, Lublin: UMCS.
- Pelc J. 1998. *Olgiard Adrian Wojtasiewicz*, „Studia Semiotyczne” XXI–XXII, s. 11–13.
- Stanaszek M. 2009. *O blaskach i cieniach pionierskiej książeczki. Wstęp do krytyki Wstępu do teorii tłumaczenia Olgiarda Wojtasiewicza*, w: K. Hejwowski, A. Szczęsny, U. Topczewska (red.), *50 lat polskiej translatoryki*, Warszawa: Instytut Lingwistyki Stosowanej, s. 21–29.
- Śliwińska K. 2003. *Translation of Polish Diminutives in The Polish Complex*, niepubl. praca magisterska, Warszawa: Instytut Lingwistyki Stosowanej.
- Tabakowska E. 1993. *Cognitive Linguistics and Poetics of Translation*, Tübingen: Gunter Narr Verlag.
- Wojtasiewicz O. 1957. *Wstęp do teorii tłumaczenia*, Wrocław–Warszawa: Ossolineum.
- 1975. *Wybrane zagadnienia z teorii przekładu*, w: S. Pollak (red.), *O sztuce tłumaczenia. Księga druga*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Ossolineum, s. 347–352.
- 1992. *Wstęp do teorii tłumaczenia*, Warszawa: Tępis.